MINISTERSTWO SPRAW ZAGRANICZNYCH

DEPARTAMENT POLITYCZNO-EKONOMICZNY

WYDZIAŁ PRASOWY

Przegląd Prasy Zagranicznej

TREŚĆ:

1. SPRAWY POLSKIE.

a/ Stosunki polsko-niemieckie.............str.1.
b/ Sytuacja polityczna w Polsce .... " 1.

2. ZAGADNIENIA OGÓLNE.

a/ Stosunki francusko-sowieckie ....str.2.
b/ Sprawy Ligi Narodów .... " 3.
c/ Państwa bałtyckie .... " 4.
d/ Oświadczenie Hindenburga .... " 5
e/ Sytuacja polityczna w Czechosłowacji .." 5

3. NOTATKI I INFORMACJE.

Nr.213. Warszawa, dnia 24.września 1927 r.

P R Z E G L Ą D   P R A S Y   Z A G R A N I C Z N E J .

/B i u l e t y n   c o d z i e n n y/.

Nr.213.

Warszawa, dnia 24.września 1927 r.

1. S P R A W Y   P O L S K I E .

STOSUNKI POLSKO-NIEMIECKIE.

DEUTSCHE TAGESZEITUNG z 21/9. zamieszcza artykuł p.n. "Praktische Ostpolitik". Autor pisze w związku z wznowieniem pertraktacyj handlowych polsko-niemieckich, że są one zasadnicze, ich tendencje szkodliwe są zarówno dla ogólnych interesów Niemiec, jak i dla samych Prus Wschodnich. W Polsce również podzielono są zdania w sprawie handlowo-politycznych ustępstw dla Niemiec. Polska wywołała przed kilku tygodniami pewne zaostrzenie tego nieporozumienia przez zarządzenie minimalnej taryfy celnej, która wymierzona jest prawie wyłącznie przeciwko interesom Niemiec.

VOSSISCHE ZEITUNG z 23/9. donosi w depeszy z Warszawy o dalszem trwaniu rozmów pomiędzy posłem niemieckim w Warszawie a dyrektorem departamentu Jackowskim. W rozmowach tych miały być poruszano kwestje przyszłego traktatu handlowego polsko-niemieckiego. Dziennik przytacza, że nawet tak objektywny i przyjazny traktatowi dziennik, jak Nasz Przegląd" stwierdza, że poseł Rauscher nie był jeszcze w stanie posunąć naprzód rokowań handlowych z Polską, ponieważ Gabinet Rzeszy nie powziął jeszcze decyzji co do kwestji ustępstw niemieckich dla Polski w tej sprawie. Dalej - "Vossische Zeitung" pisze, że przybył do Warszawy były przewodniczący delegacji polskiej do rokowań Dr.Prądzyński, aby uzyskać nowe instrukcje. Szczególnie chodzi dr.Prądzyńskiemu o zajęcie przez Warszawę stanowiska w sprawie rokowań emigracyjnych, w których Niemcy zmienili całkowicie swoje stanowisko i przez to czynią wogóle wątpliwą dalszą celowość rokowań emigracyjnych.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

GERMANIA z 22/9. omawiając w kor. z Warszawy kwestję ustosunkowania się rządu do sejmu, pisze, że Polska jest w obecnej chwili szczególnie uzależniona od opinji kół zagranicznych w związku ze sprawą pożyczki amerykańskiej, co do której w przyszłym miesiącu wznowione być mają pertraktacje. Ostateczne załatwienie tej sprawy pierwszorzędnej wagi będzie dla Polski niemożliwe w najbliższym czasie, wobec tego, że potrzeba na to zgody sejmu. Uzyskanie jej wydaje się wątpliwe wobec stosowanej metody pomijania i odraczania Sejmu, którego kadencja dobiega końca.

TAEGLICHE RUNDSCHAU z 22 i 23/9. informuje o odroczeniu Sejmu p.n. "Die polnische Staatskrisis".

KOENIGSBERGER HART.ZTG. z 20/9. podaje informacje o przebiegu posiedzenia Sejmu p.n. "Die Niederlage Pilsudskis".

GERMANIA z 22/9. omawiając w korespondencji z Warszawy ustosunkowanie się poszczególnych odłamów prasy polskiej do decyzji rządu w sprawie odroczenia sesji sejmowej, pisze, że zarówno prasa prawicowa, jak i lewicowa jednoczą się w gorącym proteście przeciwko pogwałceniu zasad parlamentaryzmu. W zakończeniu swego artykułu kor.pisze, że wiadomość o wznowieniu pertraktacji w sprawie pożyczki zagranicznej, która ukazała się w prasie polskiej, należy przyjęć z rezerwą.

Zdaniem kor. znamiennem jest ogłoszenie tej wiadomości bezpośrednio po dokonanym akcie gwałtu, co nasuwa przypuszczenie, że wiadomość ta jest lansowana w celu, ażeby dowieść że odroczenie Sejmu nie odbija się ujemnie w opinji zagranicznej i przez to nie przeszkadza do konsolidacji wewnętrznej.

2. ZAGADNIENIA OGÓLNE.

STOSUNKI FRANCUSKO-SOWIECKIE.

LE MATIN z 22/9. pisze w związku z incydentem Rakowskiego, że już w sobotę wieczorem Ministerstwo Spraw Zagranicznych w Paryżu zwróciło się do swego ambasadora w Moskwie z poleceniem porozumienia się z Cziczerinem i wyjaśnienia mu treści komunikatu ogłoszonego przez rząd francuski po posiedzeniu Rady Ministrów. Naskutek tego zwrócił się ambasador Herbette do Cziczerina z oświadczeniem następującem: "W obecnej sytuacji niemożliwem jest nawiązanie pertraktacji w sprawie paktu o nieagresji a to z następujących powodów:

1/ Francja nie może prowadzić pertraktacji za pośrednictwem Rakowskiego, który musi ustąpić, gdyż skompromitowany jest w opinji społeczeństwa francuskiego.

2/ Sowiety winny uznać, że nie zastosowały się do warunków o nieingerencji, co do czego przyjęły na siebie zobowiązanie w dniu 29/X.1924 r. Rząd sowiecki winien przyznać, że wbrew oświadczeniom Litwinowa, zobowiązania te nie zostały dotrzymane. Niezbędnem byłoby dla utrzymania normalnych stosunków w przyszłości ściśle zastosowanie się do przyjętych zobowiązań i udzielenie wszystkim swoim agentom w Paryżu niewyłączając uzależnionych od Sowietów członków III.Międzynarodówki odpowiedniej instrukcji.

3/ Co do kwestji długów, to rząd sowiecki wysunął sprawę kilku propozycyj, o których Francja nigdy nie była powiadomiona, a to w celu wznowienia u siebie dyskusji i artykułów propagandowych. Jest to doskonała okazja dla Sowietów zamanifestowania swojej dobrej woli przez przyspieszenie pertraktacyj których długotrwałość i nieszczerość zmęczyła opinję we Francji. Rząd sowiecki powinienby wystąpić z konkretnemi propozycjami w tym względzie, poczem będzie można przejść do kwestji politycznych. W ten sposób sprawa Rakowskiego została jasno postawiona. Należy przypuszczać, że Cziczerin dokładnie zrozumiał, o co chodzi. W razie zwlekania z udzieleniem Francji żądanych satysfakcyj, zmuszona ona będzie do bardziej naglących wystąpień.

PRAWDA z 22/9. w związku z zaprzeczeniami, jakie się ukazały w części prasy francuskiej, jakoby oświadczenie zastępcy komisarza dla spraw zagranicznych Litwinowa w sprawie porozumienia francusko-sowieckiego w kwestji długów nie odpowiadało prawdzie, kor. Tassa został upoważniony przez p. Litwinowa do oficjalnego opublikowania, że porozumienie w kwestji długów zostało całkowicie pominięte. Ogólne porozumienie nie zostało podpisane tylko dlatego, że delegacja francuska jeszcze nie przyjęła propozycyj sowieckich w sprawie kredytów. Chociaż w zasadzie sprawa kredytów została uzgodniona, lecz brak jeszcze jednomyślności, odnośnie wysokości tych kredytów. Wszelkie wątpliwości będą wkrótce rozproszone, gdy francuska opinja publiczna dowie się o gotowości rządu sowieckiego do wniesienia w ciągu najbliższych 6-u miesięcy do jakiegokolwiekbądź Banku raty półrocznej, w wysokości 30 milj.zł.fr., z której to sumy będą mogły być uskutecznione pierwsze wypłaty francuskim posiadaczom rosyjskich papierów, zaraz po ratyfikowaniu przez rządy ogólnego porozumienia w sprawie długów i kredytów. P. Rakowski został upoważniony do zakomunikowania o powyższem delegacji francuskiej.

IZWIESTJA z 22/9. wyrażają nadzieję, że po wyjaśnieniu Litwinowa, francuska opinja publiczna nie da się już więcej łudzić pewnym organom prasowym, starającym się podać w wątpliwość możliwości porozumienia z Z.S.R.R. Autor pisze: "Porozumienie o długach dowodzi, że nasze realistyczne stanowisko w sprawie wzajemnych stosunków ze światem kapitalistycznym uznaje kompromisy, gdy ze strony kontrahentów przejawiana jest gotowość szanowania naszych zasad i pójścia na spotkanie naszych interesów."

Jasnem jest - pisze autor - że kompromis jest ustępstwem ze strony ZSRR. "Być może, że w innych warunkach moglibyśmy stać na bardziej nieprzejednanem stanowisku. Przez to porozumienie osłabiliśmy presję, jaką wywierają nieprzejednani przeciwnicy ZSRR., w celu przygotowania wojny przeciwko niemu". Oświadczenie p. Litwinowa dowodzi, że osiągnięte porozumienie w sprawie długów jest ostatniem słowem ze strony ZSRR. "Nie mamy zamiaru dreptać na jednem miejscu. Teraz kolej na sprecyzowanie warunków i formy kredytu".

DER TAG z 23/9. podając oświadczenie Litwinowa i dementi francuskie, pisze m.in.: "Mimo paryskich dementi, nie można uważać, iż polityka pojednania rosyjsko-francuskiego pozbawiona jest pomyślnych widoków. Raczej w związku z pertraktacjami polsko-rosyjskiemi kryje ona w sobie możliwości, które zasługują na najbaczniejszą uwagę".

THE MANCHESTER GUARDIAN z 20/9. W art. wst., omawiając stanowisko francusko-sowieckie podkreśla, że Briand nie miał najmniejszej chęci połączyć się z Anglją w "pełni godności" izolacji w stosunku do Sowietów, podczas gdy Niemcy, Włochy i Ameryka osiągały korzyści, płynące z utrzymywania tych stosunków. Polityka Brianda niezrywania z Sowietami leży w interesie Francji. Autor podkreśla, że Joynson Hicks powinien zwrócić uwagę na postępowanie Brianda.

SPRAWY LIGI NARODÓW.

NEUE ZURICHER ZTG z 21/9 a za tym dziennikiem TEMPS, MATIN z 22/9 i inne dzienniki francuskie podają treść listu otwartego, Henryka de Jouvenela do lorda Cecila, w którym autor podnosi

znaczenie ustąpienia lorda Cecila w delegacji angielskiej dla sprawy pokoju. Zaznaczając, iż lord Cecil nie chciał pokrywać swem nazwiskiem odpowiedzialności Anglji za niedojście do skutku paktu o współdziałaniu, za odrzucenie protokołu genewskiego i za niepowodzenie konferencji w sprawie rozbrojenia morskiego. De Jouvenel pisze, iż ustąpienie to - podobnie jak i jego /jouvenela/ jest protestem przeciwko ponownemu opanowaniu steru polityki zagranicznej przez "kancelarje", które wracają do dawnych metod przedwojennych. "Międzynarodowemu organizowaniu wojny - pisze de Jouvenel - przeciwstawił się pan w imieniu międzynarodowej konferencji pokoju. W ten sposób nietylko przyczynił się pan do ujawnienia przed światem przesilenia w Lidze, ale nawet po przezwyciężeniu go, jeśli uda się panu pozyskać Anglję bez zastrzeżeń dla sprawy Ligi, wówczas Liga będzie uratowana".

THE MANCHESTER GUARDIAN z 20/9. W art.wst. pisze, że Chamberlain powinien być wdzięczny Węgrom, że odmówiły przyjęcia decyzji Komisji Ligi, której był przewodniczącym. Wprawdzie może decyzja była słuszna, jednak polityczne względy, któremi Komisja się kierowała [illegible], że trudno jest wierzyć, by Chamberlain je uznawał. Chamberlain twierdzi, że Rumunja miała prawo do konfiskaty własności obywateli węgierskich. Autor zaznacza ironicznie, że niewiadomo, czy rząd angielski nie zastosowałby tej zasady do konfiskaty własności brytyjskiej przez Sowiety.

PANSTWA BAŁTYCKIE.

IZWIESTJA z 22/9. Agencja Tassa donosi z Rygi o wywiadzie, jakiego udzielił prasie łotewskiej premjer Skujenek w związku z odroczeniem nadzwyczajnej sesji sejmu. Premjer oświadczył m.in.: "Sprawa ratyfikacji traktatu handlowego sowiecko-łotewskiego nie jest pilna. Minister Spraw Zagran.również zbytnio nie nalega na zwołanie nadzwyczajnej sesji sejmu. W każdym razie posiadamy w sejmie zapewnioną większość - chociaż możliwem jest, że nie wielką - która będzie głosowała za ratyfikacją układu handlowego sowiecko-łotewskiego. Ta okoliczność że łotewskie sfery handlowo-przemysłowo występują przeciwko traktatowi z motywów politycznych, wywołana jest nieporozumieniem, gdyż koła te nie chciały szczegółowo zapoznać się z treścią traktatu handlowego.łotewsko-sowieckiego.

ARBEITER ZEITUNG z 16/9./Wiedeń/ W art.nader dla Litwy nieprzychylnym apeluje do Alberta Thomasa, by wziął w obronę na terenie Ligi Narodów tych socjalistów litewskich, którzy mu dostarczyli materjału w czasie jego pobytu w Kownie i którzy teraz narażeni są na zemstę ze strony miarodajnych czynników i zmuszeni są uciekać na terytorjum polskie. Piętnując obecne regime panujący w Kownie, pisze Arbeiter Ztg.: "Litwa faszystowska posiadająca 2 i pół-miljona ludności, przy jej położeniu geograficznem prowadzi politykę bezwstydnie prowokacyjną i nieprawdopodobnie arogancką. Otoczona trzema wielkiemi państwami okazuje ona swoim sąsiadom swoje bezczelne oblicze. Rosji Sowieckiej grozi swoją faszystowską polityką, z Polską znajduje się w stosunkach naprężonych z powodu Wilna, którego nie chce się zrzec, a Rzeszę prowokuje swoją polityką wynaradawiania, szczególnie na terytorjum Kłajpedy. Do tego przyłącza się wojna domowa którą prowadzi przeciwko własnym obywate-

łom i która spotęgowała się obecnie do krwawego terroru. Przeciwko srożeniu się tego białego terroru musi sumienie całego świata - a przedewszystkiem międzynarodowa klasa robotnicza, jednomyślnie zaprotestować. Wielu już pomordowano, tysiące czeka w więzieniu ponury los; protest klasy robotniczej musi pouczyć Smetonów i Woldmarasów, że w świadomości proletarjatu europejskiego tkwią oni z niezatartem piętnem katów własnego narodu.

OŚWIADCZENIE HINDENBURGA.

THA DAILY TELEGRAPH z 21/9. Kor. dypl. pisze, że w tych kołach dyplomatycznych, które dobrze znają starego marszałka i jego stosunek do rządu i partyj, oświadczenie jego nie wywołało wielkiego zdziwienia. Kwestja winy za wojnę jest sprawą w której Hindenburg wypowiadał się zawsze w sposób bardzo gwałtowny. Autor przypomina, że r.1925 przed Locarno, niezależnie od partji parocowych, chociaż jednocześnie żądał, by formlne odrzucenie przez rząd niemiecki winy za wojnę było warunkiem rokowań paktu reńskiego.

THE DAILY TELEGRAPH z 21/9. w art.wst. podkreśla, że przyjęcie, jakiego doznała mowa Hindenburga, wykazuje, iż jest ona wyrazem uczuć Niemiec. Mowa ta jest wyzwaniem dla orzeczenia świata w kwestji, która została zamknięta. Próby wznowienia jej nie mogły być podjęte w bardziej nieodpowiedniej chwili. Jest to ostrzeżenie, że co się tyczy Niemiec, to nie nastąpiła zmiana uczu$.

SYTUACJA POLITYCZNA W CZECHOSŁOWACJI.

VOSSISCHE ZTG. z 18/9. Kor. z Paryża pisze, że minister Benesz oświadczył, że obaj niemieccy ministrowie w gabinecie czechosłowackim zgadzają się z jego programem polityki zagranicznej. Przywódca niemiecko-narodowy Dr. Bruner z tego powodu ogłosił list otwarty pod adresem tych ministrów, żądający wyjaśnień, jednak sądzą oni, że jest bezcelowe rozwałkowywanie tej sprawy, czego sobie napewno także nie życzy rząd niemiecki. Organ Ministra Sprawiedliwości Mayer Hartinga "Deutsche Presse zaznacza, że psprawa połączenia Austrji z Niemcami jest teraz nieaktualną, jak to zostało stwierdzone w rozmowie kanclerza Seipla z kancl. Marxem na Zjeździe katowickim w Dortmundzie. Kor. zaznacza, że wysunięcie sprawy połączenia mogłoby tylko obecnie Austrji zaszkodzić. Dla Niemiec zaś na pierwszy plan wysuwa się sprawa rozbrojenia, opróżnienia Nadrenji, oraz sprawa Polski. Jeszcze mniej aktualną jest sprawa połączenia dla Niemców sudeckich, którzy mają wszelkie powody unikać rozpatrywania tego zagadnienia.

3. N O T A T K I   I   I N F O R M A C J E.

PRAWDA z 22/9. donosi, że zebrany w tych dniach w Nankinie Komitet Nadzwyczajny Kuomintangu opublikował deklarację, zatwierdzającą antysowiecki kurs rządów nankińskiego i hankauskiego. Pismo w art. wst. insynuuje, że chińska kontrrewolucja szybko zdąża ku porozumieniu między burżuazją chińską a imperjalizmem zagran.

PARIS TELEGRAM z 17/9. /specj. numer z okazji przyjazdu Legjonu amer. do Paryża/, zawiera 2 strony poświęcone Polsce. Podane jest tu streszczenie art. Augura w Fortningthly Review o mocarstwowem stanowisku Polski i p. Czarnomskiego o możliwościach handlowych między WBrytanją i Polską oraz o G. Śląsku.